

# Big Cyc, Ministrant edukacji (Lex Czarnek)

Ja oświaty nie ogarnę  
Odkąd szkołą rządzi Czarnek  
Panu Bogu dziś podzięka  
Edukacja w dobrych rękach

To doprawdy wielka sztuka  
Na piosenkach Martyniuka  
Uczyć dzieci wrażliwości  
I utwierdzać ich w polskości

By lewackie zgniłki prysły  
Ma minister swe pomysły  
Kiedy dziatwa niedowierza  
Wcisnąć w książki im papieża

Co dziś ludzkie życie znaczy  
Kościół dobrze wytłumaczy  
Świetny sposób jest na wszystko  
Ciągłe szukać komunistów

Edukacja ważna rzecz by rząd duszy w garści mieć  
A nauka poszła w las musisz słuchać teraz nas

Nie potrzebna dzisiaj gumka  
Kiedy ksiądz serwuje ciumka  
A gdy chwyta przyrodzenie  
Szybciej dziecko ma zbawienie

Nowy przedmiot się szykuje  
„Życie razem z księdza ch#jem”  
By nam Polska w siłę rosła  
Jest potrzebny pan Jarosław

Taką mądrość czas przyswoić  
By maturę w Polsce zrobić  
To jest boski chyba cud  
Ten minister to sam miód

Wielka Polska mu się marzy  
A z bejzbolem mu do twarzy  
Czyści umysł, zbiera śmieci  
Żal mi tylko naszych dzieci